

# Siles, LBC

Gram na fortepianie, kontuzja w kolanie  
Dzisiaj gram moje numery, patrz ładne panie  
Dzisiaj wszystko się zmieniło, lecz nie moje zdanie  
A twoje się nie liczyło, no i tak zostanie  
Hej... Wyjebane proszę podaj dalej  
Do tych co mówili, że się nigdy to nie stanie  
Dla tych, co są ze mną nadal, ślę podziękowanie  
Dzięki wam płacę rachunki i mam na śniadanie

Będę dla was to rapował  
Moją bronią moja mowa jest  
Siles - chłopak z Lubaczowa (LBC)  
Podaj dalej nowy towar x2

Od gimby nie ma mnie na blokach  
Życie w internacie, ciągle zmieniał się mój lokal  
Mówisz, że dostałem coś na starcie, to mi pokaż  
Gardzę ludźmi, którzy nie wiedzą co to robota  
Kiedyś nagrał taki numer FAZ  
Teraz ja nagrywam moje LBC  
Dla dzieciaków z tych osiedli każdy wers  
Miasto pragnień, miasto snów, mój właśnie spełnia się  
Mówili, że mnie tu nie ma, to po co mam o tym nawijać  
Nie wiem, co dzieje się teraz na dzielni  
A dzielni są ci co tam srają na PR  
Interesuje mnie tylko co u mnie  
A nie czy tam teraz se blanta zawijasz  
Prawilnie to jest się wyrwać z ulicy  
A nie kurwa samemu na nią skazywać

Będę dla was to rapował  
Moją bronią moja mowa jest  
Siles - chłopak z Lubaczowa (LBC)  
Podaj dalej nowy towar x2

Nie chcę przespać życia, chcę życie jak sny  
Kogo budzą koszmary, a kto spełnia swój sen  
Będę dla was to rapował  
Siles - chłopak z Lubaczowa  
Wielkie ambicje  
LBC  
Nie chcę przespać życia, chcę życie jak sny  
Kogo budzą koszmary, a kto spełnia swój sen  
Idę do przodu jak każdy zdrowy na umyśle  
Siles  
LBC